

DZIENNIK OBOZOWY APW

N.p., dn. 5 lutego 1944r.

Nr. 5.

Grubemi niciami

Najważniejszym wydarzeniem politycznym w chwili bieżącej jest bezsprzecznie decyzja Najwyższej Rady Związku Sowieckiego w sprawie rozszerzenia uprawnień republik związkowych przez przyznanie im prawa do utrzymywania samodzielnych stosunków dyplomatycznych oraz posiadania własnych sił zbrojnych.

Uzasadnienie tego kroku ze strony rządu sowieckiego jest bardzo ogólnikowe, nie posiada ono zresztą, rzecz jasna, istotnego znaczenia. Dlatego też przyczynę jego znaleźć możemy jedynie szukając celów, jakie ono pragnie spowodować i rozpatrując okoliczności w jakich ono nastąpiło.

Powszechnie przypuszcza się, że rozszerzenie uprawnień politycznych republik wchodzących w skład Związku Sowieckiego nastąpiło w zamiarze uzyskania większego wpływu na konferencji pokojowej, gdzie Zw. Sow. dysponowałby niejednym, a 16-tu głosami. Przypuszczenie raczej niesłuszne. Motyw ten, o ile jest brany pod uwagę, to dopiero w dalszej kolejności. Główna przyczyna tego "liberalnego" kroku leży gdzieś indziej.

Armie sowieckie weszły na terytorium pierwszej z republik bałtyckich - Estonii, zbliżają się do granic Rumunii, stoją dość głęboko na terenach Polski. Co do państw bałtyckich, rząd sowiecki nigdy nie ukrywał, że uważa je za części składowe Zw. Sow. Odnosnie Polski jego zamiary - szczególnie po odmowie prowadzenia rokowań z naszym rządem - są również niedwuznaczne. Chodzi o to aby dla krajów tych, które wszystkimi siłami bronić się będą przed pochłonięciem przez masę moskiewską i obcą ideologią, stworzyć pozory, któreby nazwę na trz dawały im fasadę samodzielnego, narodowego, a nawet państwowego bytu. Federacje są modne, wszyscy o nich mówią - a więc tworzymy federację. Nowe nie będą już potrzebne, skoro istnieje najpiękniejsza i najszcześniejsza ze wszystkich federacji.

Stany Zjednoczone na znak nieuznawania zaboru państw bałtyckich utrzymują u siebie nadal poselstwa litewskie, łotewskie i estońskie. "Pożakujcie", trzymajcie je sobie. Dodamy im jeszcze poselstwa uzbeckie, ukraińskie, kirgizkie i t.d.

Polacy kochają swe Orły i sztandary wojska jest dla nich synonimem bytu państwowego. Proszę bardzo - będziecie

je mieli. Tylko Berling ma być wodzem, a Korniejczukowa premieryszą.

Wojsko odrębne, ambasady odrębne, rządy odrębne, ale NKWD i Kągry wspólne. Kaniecznie moskowskoje.

Najnowszy krok rządu sowieckiego nie zamydli nam oczu. Zdajemy sobie doskonale sprawę, że jest tylko pościąganiem taktycznym. Jak było nim rozwiązanie Kominternu, nakazanie przez wojsko pągnów, zdegradowanie Internacjonalka z godności hymnu narodowego, czy też czasowe wypuszczenie z tiumny metropolity i posadzenie go na czas tej peredyszki na stolcu patjarszym w Moskwie.

Zbyt grube nici, Towariszczy, u nas etot nomjer nie projdiot.

W Polsce utworzona została RADA JEDNOSCI NARODOWEJ

London, 4. II. Rząd polski ogłosił w dniu dzisiejszym wiadomość o utworzeniu Rady Jedności Narodowej w Polsce.

Treść tego oświadczenia podana była dzisiaj w godzinach rannych przez rozgłośnię brytyjskie.

Jak wynika z tego oświadczenia w dniu 8 stycznia Krajowa Reprezentacja Polityczna w odpowiedzi na przemówienie premiera Nikołajczyka wygłoszone do Kraju w dniu 6 stycznia stwierdziła, że treść przemówienia i zawarte w nim wytyczne, społeczeństwo w Polsce przyjęło jako dowód jedności rządu i całego narodu polskiego.

Na zasadzie dekretu z dnia 1. IX. 1942. ujawnionego w przemówieniu premiera, pełnomocnik rządu na Kraj powołał w dniu 9. I. Radę Jedności Narodowej w Polsce. W ten sposób Krajowa Reprezentacja Polityczna obejmująca 4 główne stronnictwa, zostaje rozszerzona. Nazwiska członków rady ujawnione będą we właściwym czasie.

Dzisiejszy "Times" pisze w związku z tym oświadczeniem rządu polskiego, że polska podziemna organizacja państwowa, która ani na chwilę nie przestała walczyć, wychodzi coraz bardziej z pod ziemi, przygotowuje się do pełnego przejścia administracji na terenach wyzwolonych od wroga.

W Londynie wyrażana jest opinia, że powołanie do życia Rady Jedności

Narodowej w Polsce analogicznie do Rady Narodowej w Londynie jest dowodem jedności rządu i całego społeczeństwa w Kraju.

WOJSKA SOWIECKIE o 15 km. OD KOWLA?

Sztokholm 4. II. Dziś w południe radio szwedzkie doniosło, że przednie strażce sowieckie znajdują się w odległości 15 km. od Kowla.

inna kolumna sowiecka maszerująca z Łucka na południo-zachód miała znajdować się o 100 km. od Lwowa.

Brak potwierdzenia tych wiadomości z innych źródeł.

Sztokholm 4. II. Nadeszły tu wiadomości pozwalające zorientować się w sytuacji wojennej na Wołyniu. Rosjanie zgromadzili tu wielkie ilości czołgów i samolotów i udało im się w szeregu punktów przekłamać linie niemieckie. Niemcy gromadzą wielkie siły w okolicach Kowla i Radziechowa. Rezerwy te mają być wkrótce rzucone do walki. Rosjanie posuwają się z Rownego w kierunku wschodnim na Zdołbunów, zaś z Łucka w dwóch kierunkach: na Kowel oraz na Radziechów, który leży w połowie drogi między Łuckiem a Lwowem. W najbliższych godzinach należy oczekiwać rozpoczęcia wielkiej bitwy czołgów, których najcięższe typy obie strony gromadzą w dużych ilościach. Ważnym czynnikiem na tym froncie jest wielka przewaga Rosjan w powietrzu.

STAN WOJENNY WE WSCH. POLSCE.

Sztokholm 4. II. Niemcy ewakuują wszystkie urzędy cywilne z okręgów: tarnopolskiego, stanisławowskiego, lwowskiego i lubelskiego. Cała władza przechodzi w ręce wojska. We wszystkich tych okręgach ogłoszono stan wojenny. Na obszarze całej Polski wprowadzono niezwykle ostre przepisy o zaciemnianiu. Za naruszenie tych przepisów grozi rozstrzelanie bez sądu. We wszystkich zagrożonych okręgach niemieckie władze wojskowe wydały odezwy wzywające ludność do współpracy. Przeprowadzono liczne aresztowania.

NIEUCHRONNA ZAGŁADA 10 DYWIZJI.

Londyn 4. II. Doniesienia z Moskwy podają, że 10 dywizji niemieckich otoczonych w Żuku Dniepru, skazane są na stracenie. Niemcy bronią się zaciekle i w jednym tylko dniu przeprowadzili 12 natarć czołgów, jednakże nie udało im się przerwać otaczającego ich pierścienia, który zaciska się coraz bardziej. Podobnie jak niegdyś pod Stalingradem żywność i amunicja dostarczane są otoczonym dywizjom na samolotach transportowych.

Ostatnie doniesienia mówią, że oprócz Niemców słabnie, jednakże

wezwanie do poddania się zostało odrzucone. Niemcy rozpoczęli ewakuować samolotami oficerów sztabowych.

Na froncie estońskim rozpoczął się bój o miasto Narwa.

WIELKI NALOT AMERYKAŃSKI NA NIEMCY

Londyn 4. II. Dziś za dnia wielkie siły ciężkich bombowców amerykańskich atakowały obiekty w zach. Niemczech. Sześciu bombowców dotychczas brak.

We wczorajszym nalocie na Wilhelms-hafen, w którym uczestniczyło 1100 samolotów, straty wynosiły tylko 4 aparaty.

Szef sztabu armii amerykańskiej gen. Marshall oświadczył dziś, że w nalotach na Niemcy i kraje okupowane bierze udział 2.000 ciężkich bombowców amerykańskich.

PRZECIWNATARCIE NIEMIECKIE WE WŁOSZACH

Algier 4. II. Dawno oczekiwane przeciwnatarcie niemieckie na przyczółek aljańców na południe od Rzymu rozpoczęło się dziś. 4 natarcia niemieckie w okolicach Cisterny zostały odparte.

Na froncie 5-ej Armii toczą się krwawe walki na ulicach Cassino. Niemcy bronią się zaciekle.

Według ostatnich wiadomości dowództwo nad wojskami niemieckimi na froncie włoskim objął z powrotem marsz. Rommel.

ROOSEVELT O HISPANII I ROSJI

Waszyngton 4. II. Prezydent Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że St. Zjedn. i W. Bryt. zamierzają **ostrożnie nad neutralnością Hiszpanii.** Zapytany, co myśli o zmianie konstytucji sowieckiej, prez. Roosevelt oświadczył, że bardzo interesuje się tą sprawą, odmówił jednak dalszych komentarzy.

OSWIADCZENIE RZĄDU HISPANSKIEGO

Madryt 4. II. Po posiedzeniu gabinetu hiszpańskiego wydany został komunikat, który głosi, że rząd rozważa problem ścisłej neutralności Hiszpanii i domaga się zarówno od obywateli swego kraju jak i od cudzoziemców bezwzględnego podporządkowania się przepisom o neutralności.

ZATOPLENIE 3 OKRETOW NIEMIECKICH

Waszyngton 4. II. Amerykańskie okręty wojenne zatopiły na połudn. Atlantyku 3 statki niemieckie wiążące z Japonii do Niemiec cenne ładunki kauczuku i cyny.

LOTNICTWO POLSKIE W AKCJI

Londyn 4. II. W nocy na 2. b. m. 56 myśliwców polskich oskaniało wyprawę bombowców angielskich. W nocy na 3. b. m. bombowce polskie czynne były nad Niemcami. Strat nie było.

Następny numer "Dziennika Obozowego APW" ukaze się w poniedziałek dn. 7 b. m.